Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 61 Kraków, piątek 14 marca 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt
Naczelny redaktor: Konstanty Srokowski

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 4. Telefon Nr. 4490. Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 5,500.000 Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 6,000.000 Mkp. Zagranicą miesięcznie 12.000.000 Mkp. Cena numeru 250.000 M.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe zlp. 0·10. — Nadesłane zlp. 0·30. Po kronice zlp. 0·35. — Na pierwszej stronie. w tekście i m ędzy giełdami zlp. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Administracja: ulica Dunajewskiego Nr. 5. Telefon Nr. 1310. Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty. — 1 złoty polski = 1,800.000 Mkp.

Frank waloryzacyjny na 14-go marca wynosi 1,800.000 Mkp.

Pankorupcja

Kraków, 13 marca.

Korupcja jest tak starą jak prawa, wedle których bywa karana i pojęcia, w myśl których się ją potępia. Niektóre społeczeństwa n. p. rosyjskie, amerykańskie i inne także i przed wojną nie umiały dać sobie rady z korupcją. Raczej nie próbowały nawet walczyć z nią, uważając ją raczej za właściwość narodową, wytworzoną na równi z innemi cechami psychologicznemi przez klimat i glebę...

W zachodniej jednak i środkowej Europie korupcja była w ostatnich dziesięcioleciach przed wojną w wyraźnym zaniku. Statystyka kryminalna państw takich jak Anglja, Niemcy i Austrja wykazywała bardzo niewielką liczbę wypadków karanej korupcji. Także i opinja publiczna tych krajów nie była niepokojona pogłoskami, że tu i tam, ci i tamci zarabiają na sprawach publicznych.

W państwach romańskich atmosfera w tym względzie nie była wprawdzie tak czystą, ale i tam także postęp w tym względzie i dążenie do oczyszczania tej atmosfery były wyraźne. Od czasu słynnej afery Panamskiej ani we Francji ani w innem państwie romańskiem nie wykryto żadnej chociażby w przybliżeniu tak wielkiej afery korupcyjnej jak owa historyczna.

Dzisiaj także i na tej partji obrazu, który przedstawia kultura współczesna, kładą się cienie coraz ciemniejsze. Wojna do gruntu wstrząsnęła pojęciami moralnemi, w wysokim stopniu zrujnowała systemy sankcyj moralnych, na czele ich stawiając jako sankcję najwyższą zwycięstwo czyli w cywilnej wojnie — powodzenie. Treści moralne wyobrażeń, regulujących stosunki zarówno międzynarodowe jak międzyludzkie, zubożały w niebywały sposób. Stosunki te dziczeją też w tempie niezmiernie szybkiem.

Obecnie świat cywilizowany przeżywa okres szczególnie silnej dewastacji moralnej. Jest to jakgdyby nowy kierunek społecznie i moralnie ujemny, który nazwać można — „pankorupcją".

W ciągu trzech czy czterech miesięcy afery korupcyjne w różnych państwach ścigają jedna drugą. Po stosunkowo małej aferze saskiego prezydenta ministrów Zeignera, który w sposób zupełnie pospolity brał łapówki za różne urzędowe czynności, zamanifestowała się lecz w pełni nie rozwinęła wielka afera korupcyjna przy odbudowie Francji. Natomiast w Stanach Zjednoczonych afera króla naftowego Harry Sinclaira przybiera od dwóch miesięcy rozmiary dotąd niewidziane. Sinclair przekupując najwyższych dygnitarzy państwowych, przyszedł w posiadanie wszystkich wojskowych zapasów nafty w Wyoming i w Kalifornji, którą potem skarbowi państwa za bardzo drogie pieniądze — sprzedawał. W aferę tę wmieszanych jest trzech ministrów wojny, którzy kolejno urzędowali, minister sprawiedliwości, zięć Wilsona Mac Adoo, syn Roosewelta, cały szereg senatorów z obu wielkich stronnictw amerykańskich. Do tej pory przeszło trzy tysiące osób, wszystkie z najwyższych sfer administracji państwowej i polityki są tak lub inaczej zawikłane w tę niebywałą aferę. Nawet na zmarłego prezydenta Hardinga i obecnego Coolidgea padają cienie.

W Czechach znowu zaledwie uspokoiły się wzburzone flukta opinji po wielkiej aferze spirytusowej, w której kilku ministrów i szereg różnych polityków robiło miljonowe interesy, wybuchła nowa jeszcze większa afera, tym razem benzynowa. Rewelacje i aresztowania sypią się jedno po drugiem i jeszcze nie widać im końca.

Jeżeli w innych krajach panuje oficjalna cisza, to nie znaczy to bynajmniej, aby i tam tem intenzywniej nie pracowała opinia prywatna o różnych aferach korupcyjnych, jednakowoż nie zorganizowana i zbyt słaba, aby utorować sobie drogę na światło publicznej dyskusji i metodycznych badań sądowych.

Dla socjologa, badającego nie tylko powstawanie, lecz także zanikanie wyobrażeń i pojęć moralnych, pole do studjów wymarzone. Żadna jednak socjologiczna ekspertyza nie zmieni faktu, że społeczeństwa cywilizowane weszły w okres rozstroju i zakażenia moralnego. Czy zaś chore te organizmy zdołają wytworzyć dość antytoksyn, dotąd niewiadomo. **Idem.**

Djarjusz z dnia 13-go marca

— Dowódca DOK Lwów generał Jędrzejewski został ze swego stanowiska zwolniony. Następcą jego został generał Malczewski z Grodna. Dowódcą korpusu w Grodnie został generał Berbecki.

— Posłem polskim przy rządzie tureckim w Angorze mianowany został p. Roman Knoll, były poseł w Moskwie. W skład poselstwa wchodzą: dr. Władysław Günter, radca handlowy Węcławowicz i p. Dzieduszycki jako konsul.

— Na wczorajszem posiedzeniu komisji regulaminowej uchwalono głosami prawicy i NPR przeciw głosom lewicy wydać sądowi posła Naumana (klub niemiecki) na żądanie prokuratury w Bydgoszczy.

— Na posiedzeniu komisji budżetowej wiceminister spraw wewnętrznych p. Olpiński zakomunikował, że w związku ze sprawą bicia więźniów w policji lwowskiej urzędnik Ładziak został zawieszony w urzędowaniu.

— Wczoraj o 5 popoł. w Belwederze w obecności prezydenta Wojciechowskiego odbyło się zebranie dyskusyjne, w którem wzięli udział posłowie, senatorowie. Tematem obrad była sprawa ustaw o samorządzie.

— Delegacja polska z ministrem Kiedroniem na czele przybyła wczoraj do Wiednia w celu zwiedzenia Targów. W obiedzie, wydanym na cześć gości przez posła Lasockiego wziął udział kanclerz Seipl.

— Londyński „Daily Ekspress" donosi, że niebawem zostanie ostatecznie załagodzony spór między Stolicą Apostolską i rządem włoskim. Z chwilą, kiedy to nastąpi, Ojciec św. nie będzie się uważał więcej za więźnia Watykanu. Warunki tego kompromisu są następujące: Rząd włoski zwróci papieżowi cały pagórek watykański i wybudowane pałace dla kardynałów, wzamian za co papież zrzeknie się na rzecz Włoch rozrzuconych po Rzymie kardynalskich domów i pałacy watykańskich. Prócz tego ma być niezależność papieża zagwarantowana przez Ligę narodów.

— Nowy gabinet grecki ukonstytuował się ostatecznie. Nowy rząd zamierza proklamować republikę uchwałą parlamentu bez przeprowadzania plebiscytu. Papanastiasiu jest zdecydowany rozwiązać parlament, gdyby tenże wzbraniał się proklamować republikę.

— „Times" donosi z Chrystjanji, że rząd norweski powziął uchwałę co do uznania rządu sowietów.

TELEGRAMY

z 13 marca 1924

Podwyżka taryfy kolejowej

Warszawa. (AW). W dniu 16 bm. zostaje na wszystkich kolejach wprowadzona **podwyżka taryfowa**, za przejazd 5-ciu kilometrów płaci się w III-ej klasie 50 groszy, w II-ej 80 groszy, w I-ej **pół franka złotego**.

Przed likwidacją komisarjatu do walki z drożyzną

Warszawa. (AW). Podkomisja sejmowa wyłoniona dla zbadania działalności nadzwyczajnego komisarjatu do walki z drożyzną zredukowała jego **budżet do połowy i uchwaliła wezwać rząd do jego likwidacji.**

O wywóz zboża z Polski do Niemiec

Berlin. (AW.). Jak dowiaduje się przedstawiciel Agencji Wschodniej z kół zainteresowanych, toczą się obecnie **między rolnikami polskimi a hurtownikami niemieckimi** i młynami rokowania w sprawie **przywozu większych ilości zboża polskiego do Niemiec.** Importowane ma być przedewszystkiem żyto. Konsorcjum składa się niemal wyłącznie z firm, które dawniej pracowały w Poznańskiem, a po wojnie przeniosły swą siedzibę do Berlina. Konsorcjum zyskało podobno zasadniczą zgodę na **wywóz 50.000 wagonów.** Trudności jednak nasuwają się z powodu konieczności zdobycia dewiz pełnowartościowych, **ponieważ Polska domaga się zapłaty wyłącznie w złocie lub w dolarach**, których koła zainteresowane nie mogą łatwo uzyskać.

Żądania Francji w sprawie odszkodowań

Paryż. (AW). „Daily Herald" donosi, że **rząd francuski sprecyzował swe żądania w sprawie odszkodowań.** Żądania te zawierają następujące punkty: wypłacenie odpowiednich sum na rachunek odszkodowań, określenie długów wojennych, podtrzymanie nominalnej okupacji Ruhry do czasów dopełnienia przez Niemcy wszystkich zobowiązań, kontynuowanie niemieckich dostaw węglowych na rzecz Francji, zniżenie sumy odszkodowań 50 miljardów o jedną trzecią, a więc około 30 miljardów franków w złocie, z których Francja otrzymałaby 25 miljardów.

Zabezpieczenie Polski i Czechosłowacji przeciwko ewentualnemu atakowi Niemiec przy określeniu współpracy sztabów generalnych francuskiego i angielskiego. Francja wówczas zrzekłaby się postulatów zawarcia konwencji wojskowej.

Rząd francuski usiłuje powstrzymać inflację

Paryż. (tel. wł.). Na dorocznem przyjęciu Związku banków, wygłosił minister skarbu **de Lasteyrie** mowę w związku z obecną sytuacją gospodarczą i finansową Francji. Minister podniósł w tej mowie, że rząd postanowił bezwzględnie przywrócić równowagę w gospodarce państwowej i sądzi, że senat nie będzie mu obecnie stawał na przeszkodzie. Rząd sądzi, że obecnie przedłożone projekta **ustaw są wystarczającymi środkami przeciwdziałania przeciwko obecnemu przesileniu finansowemu.** W związku ze stosunkami finansowymi oświadczył minister, że jego zdaniem nie należy uciekać się do pożyczek zagranicznych, gdyż odroczenie spłat długów i bieżące podwyższone dochody wystarczą, aby rząd zaniechał inflacji. **W każdym razie rząd bezzwłocznie postanowił nie powiększać obiegu pieniężnego drogą dalszej inflacji.**

Angielskie obawy z powodu spadku franka francuskiego

Londyn. (T. wł.). „Westminster Gazette" i „Daily Mail" omawiają **spadek franka francuskiego** i oświadczają, że wejście Francji do szeregu państw o zdeprecjonowanej walucie, miałoby dla Anglji fatalne następstwa. Zdaniem tych pism Bank Francji stosuje obecnie najnieszczęśliwszą politykę, ponieważ uważa dalszą inflację za konieczną. Frank francuski zdradza tendencję uchylenia się z pod kontroli międzynarodowej. Jak donoszą z Paryża, rząd francuski utworzył t. zw. **„naczelną Radę oszczędnościową"**, która ma roztaczać kontrolę nad wydatkami państwa.

Proces Hitlera zakończy... amnestja

Monachium. W związku z dotychczasowym sposobem prowadzenia procesu, krążą uporczywe pogłoski, o mającem nastąpić zakończeniu całego procesu, **generalną amnestją dla wszystkich oskarżonych.**

Sensacyjny ustęp niebieskiej księgi

Londyn. W angielskiej „niebieskiej księdze" której opublikowanie zapowiedział **Macdonald** onegdaj w Izbie gmin znajduje się senzacyjny ustęp dotyczący **francusko-angielskiej konwencji**, którą przygotował **Bonar Law.**

Podstawą konwencji było przekonanie, że Francja zawrze sojusz z Anglją i ze Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej. Wzdłuż Renu miano by utworzyć długi zdemobilizowany **pas neutralny**, którego neutralność gwarantowałaby zbrojna potęga tego nowego trójprzymierza. Przeprowadzenie tego projektu zostało udaremnione przez wkroczenie Francji do okręgu Ruhry.

28 Sesja Rady Ligi Narodów

11 marca br. rozpoczęła się w Genewie 28 sesja Rady Ligi Narodów, która dla Polski ma o tyle doniosłe znaczenie, iż na porządku dziennym obrad genewskich znajduje się szereg spraw polskich, m. innymi sprawa Kłajpedy, Gdańska, Jaworzyny itp. Nie mniej doniosłe jednak znaczenie ma obecna sesja Rady Ligi Narodów dla polityki międzynarodowej, ponieważ po raz pierwszy zasiada w Radzie reprezentant rządu robotniczego w Anglji. Przy zagajeniu pierwszego publicznego posiedzenia Rady Ligi Narodów prezydent Rady Guani powitał nowego reprezentanta Anglji lorda Parmoore. W odpowiedzi na powitanie wygłosił lord Parmoore dłuższą mowę, w której oświadczył m. i., że imieniem rządu, którego premier i minister spraw zagranicznych niejednokrotnie już mieli sposobność podkreślić solidarność z polityką Ligi Narodów, może zapewnić, iż polityka Anglji również w przyszłości opierać się będzie na Lidze Narodów i że dopóki Labour party znajdować się będzie u steru rządów, Anglja uczyni wszystko, aby wzmocnić autorytet Ligi Narodów i poprzeć jej działalność. Lord Parmoore omówił następnie zadania Ligi Narodów, która w najbliższej przyszłości będzie powołana do rozstrzygania szeregu spraw o znaczeniu światowem lub conajmniej europejskim. Z tego względu będzie sprawą największej wagi, by kraje, **zainteresowane w rozstrzygnięciu tych kwestji, weszły w skład Ligi Narodów.** Tylko na tej drodze — zakończył lord Pormoore swe wywody — może być wzmocniony prawdziwy autorytet i wpływ Ligi narodów. Jedynie uniwersalność Ligi narodów, na której opiera się jej byt, może zape-

A. WAUGH.

INTRUZ

John Everest był namiętnym miłośnikiem kwiatów. Każdego wieczora po powrocie z miasta, spędzał długie chwile w swej oranżerji. Wpatrywał się z zachwytem w każdy nowy listeczek, dotykał delikatnie świeżych pędów w myśli porównując je z widzianymi w innych oranżerjach. Czasem, lecz rzadko, zrywał kwiaty dla żony, bo zdarzało się to jedynie po sprzeczce małżeńskiej podczas śniadania. To też ofiarowanie kwiatów przybrało formę pewnego stałego rytuału. Wogóle był Everest człowiekiem trzymającym się ściśle pewnych przyzwyczajeń, a wszelka zmiana sprawiała mu przykrość. Licząc lat czterdzieści trzy, dopiero od siedmiu lat był ożenionym, i niczego już nie pragnął od życia prócz spokoju i harmonji.

Pewnego posępnego wieczora sierpniowego, spędziwszy pół godziny w oranżerji, na skrapianiu, przycinaniu i podziwianiu swych kwiatów, wniebowzięty z zachwytu nad ich cudownem pięknem, włożył nareszcie surdut, by wejść do mieszkania.

U drzwi cieplarni przystanął nagle. W jadalni zapalono właśnie światło, a na przeźroczystej i żółtej firance zamajaczył cień dwojga ludzi, tuż obok siebie. — To Janka — szepnął do siebie — i ten wiercipięta ze sąsiedztwa. Widział, jak tamtych dwoje coraz bardziej się do siebie zbliżało, jak ręka kobiety bawiła się przez chwilę klapą surduta swego towarzysza, poczem oplotła się koło jego szyji, widział, jak twarze ich zwolna się ku sobie przechylały, poczem znieruchomiały w długim pocałunku. Everest widział w tym geście wyraz szczerego głębokiego uczucia, niemniej był zdumiony. Janka była dziewczyną miłą, ładną, ujmującą, ale nie posądzał jej o skłonność do romansowości. Może w kinie wyuczyła się tego omdlewającego ruchu, jakim osunęła się w ramiona mężczyzny. Jakie to dziwne... Kino, w miejsce starych greckich szkół Afrodyty. Podszedł do drzwi wchodowych i wyjął klucz, by je otworzyć. W ostatniej chwili zmienił zamiar i zadzwonił. Drzwi się otworzyły, a w przedpokoju stała Janka, chłodna, spokojna, z włosami nienagannie osłoniętemi białym czepeczkiem. Nie, to nie była Janka. Po takim uścisku żadna młoda dziewczyna nie może tak wyglądać. Szybko wszedł do jadalni i ujrzał żonę, uśmiechniętą, zapłonioną, podnieconą, w żywej rozmowie z jego przyjacielem, Hughiem. Drzwi były uchylone, nie zauważyli jego wejścia. Cichutko wysunął się z pokoju do swego gabinetu na piętrze.

W pierwszej chwili był mocno zirytowany. To wszystko było mu ogromnie nie na rękę; w najlepszym wypadku czeka go sprzeczka z najlepszym przyjacielem, rozmowa bardzo przykra, może nawet gwałtowna scena. Wszystko, czego unikał przez całe życie. Nie przypominał sobie, by kiedykolwiek dał był w słowach wyraz swemu wzburzeniu. A teraz ma się posprzeczać z przyjacielem. Nie widział sposobu uniknięcia tej konieczności. Tak, w ten sposób zakończy się ich przyjaźń, a jakże jego życie będzie odtąd puste bez Hugha: w małem odległem miasteczku niema przecież nikogo z kim mógłby omawiać dawne czasy uniwersyteckie i wogóle przeżywać wspólnie wspomnienia młodości. Gladys jest o dziesięć lat młodsza od niego i nie zawsze go tak rozumie i odczuwa jak ten stary dobry druh. Czemuż to musiał być właśnie owej chwili w oranżerji i widzieć... I czemu, u licha, tamci nie pospuszczali zaluzyj? To były pierwsze jego myśli, rychło jednak zgłuszone przez człowieka konwenansów. Zdrada ze strony najserdeczniejszego przyjaciela, nadużycie gościnności i zaufania... W tej chwili mógłby był wygłosić płomienne kazanie moralne. Trzeba jednak było zejść do kolacji. Potrawy były

wnić jej bezpartyjność i bezstronność, konieczną dla jej skutecznej działalności.

Po zamknięciu uroczystego posiedzenia Rada Ligi narodów przystąpiła do obrad merytorycznych i omówiła na poniedziałkowem posiedzeniu popołudniowem kolejno sprawę powiększenia żandarmerji międzynarodowej w Zagłębiu Saary, sprawę rozbrojenia i kwestje gdańskie. Referent dla spraw gdańskich Quinones de Leone stwierdził, że tylko trzy kwestje dojrzały do dyskusji, a mianowicie sprawa ochrony interesów organizacji i obywateli gdańskich w Polsce, sprawa flagi Rady portu, oraz sprawa o miejsce na skład materjałów wojennych dla Polski. Quinones de Leone zaznaczył, że nie może przedstawić wniosków w innych sprawach z tego powodu, że nie nadesłano odnośnych dokumentów. Sprawy te należy odłożyć do czerwca.

Prezydent senatu Sahm zwrócił się z prośbą do Rady Ligi, aby sprawę pożyczki Rady portu, oraz ochrony obywateli gdańskich w Polsce załatwiono bezwarunkowo obecnie.

Delegat polski Skirmunt sprzeciwił się temu, żądając, aby Rada Ligi narodów, odrzucając żądanie Sahma, przyjęła rezolucję referenta popartą przez delegata polskiego Skirmunta.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady Ligi narodów znajdowała się sprawa Kłajpedy i sprawa Jaworzyny. Po referacie delegata Ligi narodów w Kłajpedzie Davesa decyzję ostateczną odroczono z powodu niejawienia się delegatów Litwy.

Referat w sprawie ustalenia granicy między Polską a Czechami w odcinku Jaworzyny wygłosił delegat Hiszpanji Quinones de Leone. **Po referacie Quinones de Leone zarówno delegat polski p. Skirmunt, jak i delegat czeski Dr Benesz oświadczyli, że zgadzają się na propozycje komisji, wobec czego Rada Ligi narodów uznała ustaloną ostatnio przez komisję delimitacyjną granicę na odcinku Jaworzyny za definitywną.**

Sprawa opłat paszportowych
na Komisji budżetowej Sejmu

(W) Wczoraj tematem obrad sejmowej komisji budżetowej była między innemi **sprawa rozporządzenia Min. Spr. Wewnętrznych o opłatach paszportowych.**

Poseł Rosmarin zakwestjonował prawomocność powyższego rozporządzenia i wykazał, że rozporządzenie takie może się opierać jedynie na ustawie sejmowej lub na rozporządzeniu pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jako demonstrację przeciwko temu rozporządzeniu Min. Spraw Wewnętrznych wnosi poseł Rosmarin o skreślenie jednego złotego w pozycji dochodów Ministerstwa. Po wywodach posłów Putka (Wyzwolenie), Jaroszyńskiego (Klub Dubanowicza), Pragera (P. P. S.), Czertwertyńskiego (Z. L. N.) wniosek posła Rosmarina **uchwalono jednogłośnie.** Dzisiaj udzieli delegat rządu dalszych wyjaśnień w tej sprawie.

Jednomyślność członków komisji i zgodne ich stanowisko wobec niesłychanego rozporządzenia Min. Spr. Wewnętrznych, wreszcie demonstracyjne skreślenie w pozycji dochodów ministerstwa jednego złotego, powinno być dla rządu poważnem ostrzeżeniem, że pozbawianie społeczeństwa jego podstawowego prawa obywatelskiego, jakiem jest bezwątpienia możność swobodnego wyjazdu za granicę (wszak obecnie możność tą istnieje dla większości społeczeństwa jedynie teoretycznie!) spotka się ze zgodnym i stanowczym sprzeciwem **wszystkich reprezentantów tego społeczeństwa,** bez względu na ich przynależność partyjną.

Dzień dobry!
Równe prawa

— Serwus! — do fijołka na nutę radosną
Rzekł mikrob cholery zbudziwszy się z wiosną
Całą długą zimę prześniło się smacznie
A teraz z wiosną — robota się zacznie!
— Przyjaźń twa — rzekł fijołek — bardzo mnie zachwyca,
Lecz jest między nami niejaka różnica.
Nie jestem przecinkiem, który w brzuchu wierci
Jam jest poseł życia — tyś jest poseł śmierci.
A bakcyl mu na to: „W porównaniu wzniosłem
Nie będę się sprzeczał kto czyim jest posłem,
Ale wiem, że bakcyl, czy fiołek lub trawa —,
Przyroda ich matką — i równe ich prawa!

Kr.

KRONIKA

Kraków, 13 marca

NARADY IZB HANDLOWYCH. We wtorek 18 bm. odbędzie się w Ministerstwie Przem. i Handu narada przedstawicieli Izb handlowo-przemysłowych w sprawach budżetu Izb oraz nowego projektu ustawy o Izbach handlowych.

Na porządku dziennym znajduje się ponadto także kwestja pokazów przemysłowych przy Izbach handlowych i centralnego pokazu wyrobów przemysłowych w Warszawie.

PRZED PODROŻENIEM TYTONIU. Dyrekcja monopolu tytoniowego nosi się z zamiarem podwyższenia w najbliższych dniach cen wyrobów tytoniowych i tytoniu przez wprowadzenie nowych cen we frankach. Kurs franka waloryzacyjnego dla tytoniu będzie jak dotąd ustalany co tygodnia.

ZNIESIENIE WARTY HONOROWEJ. Dowództwo obozu warownego w Krakowie w rozkazie ostatnich dni zarządziło zwinięcie warty honorowej w Rynku głównym.

DOROCZNE ŚWIĘTO 8-GO PUŁKU UŁANÓW. — 19 marca jest dniem, w którym 8 pułk ułanów Ks. J. Poniatowskiego obchodzi rokrocznie swoje święto pułkowe, jako w dniu patrona szefa pułku. W przeddzień uroczystości odbędzie się Msza św. żałobna na Wawelu o godz. 9.30 za duszę ks. Józefa Poniatowskiego, oraz wszystkich poległych i zmarłych oficerów, podoficerów i ułanów, poczem złożenie wieńca na sarkofagu ks. Józefa. Po otwarciu wystawy pamiątek pułkowych, udadzą się uczestnicy na cmentarz, celem złożenia wieńca na grobie poległych w dniu 6 listopada ub. r. oficerów i ułanów. Dnia 19 b. m. odbędzie się w Rakowicach w koszarach pułku Msza polowa o godz. 10 wraz z paradą wojskową pułku.

NIEPORZĄDKI W ŚCIĄGANIU RACHUNKÓW TELEFONICZNYCH. Donoszą nam z miasta, iż w ostatnich tygodniach wielu abonentom, którzy dawno uiścili należytości za poprzednie miesiące, przysyła Dyrekcja Poczt wezwania o natychmiastowe wyrównanie rachunków pod groźbą zamknięcia stacji. Zdarzały się i takie wypadki, że na poczcie mylnie zaadresowano koperty z rachunkami, a Wydział rachunkowy zamiast najkrótszą drogą, tj. telefonem, sprawdzić ewentualne braki, naraża abonentów na niepotrzebną stratę czasu, połączoną z okazywaniem dowodu zapłaty w Dyrekcji Poczt.

W PIĄTEK DNIA 14 bm. odbędzie się w lokalu Związku Przemysłowców o godz. 6 wieczór posiedzenie przewodniczących sekcji wraz z Prezydjum Związku w sprawach kredytów przemysłowych, subskrypcji na Bank Polski, podwyższania taryf towarowych, w sprawie paszportów, oraz projektu ustawy o umowach zbiorowych z pracownikami.

NOWY SPIS ABONENTÓW państwowej sieci telefonicznej okręgu krakowskiej Dyrekcji Poczt i Te-

dobrze sporządzone i estetycznie podane, ale on ich prawie nie tknął. Siedział na swym fotelu milczący, a żona, która w ciągu siedmioletniego z nim pożycia, nauczyła się rozumieć każde jego zmarszczenie brwi, odrazu to zauważyła. — Co ci jest, darling? Czy miałeś jakąś przykrość? — Nie kochanie, jestem tylko trochę zmęczony. — Johnie, czy wiesz, co ci poradzę? Idź teraz na godzinkę do Hugha, a zaraz się rozerwiesz. — Tak, być może, ale jestem znużony. Ona jednak obstawała przy swojem, po kolacji przyniosła mu kapelusz i zarzutkę i przynagliła do wyjścia.

Zastał Hugha w gabinecie, zajętego pisaniem listu. — Ślicznie! przywitał go, wstając od biurka. Siadaj przyjacielu i przejrzyj gazetę, ja za parę minut skończę pisanie. Po raz pierwszy w życiu Everest doświadczał w towarzystwie Hugha niemiłego uczucia, nie wiedząc, od czego zacząć rozmowę. Poprostu nie miał wyobrażenia, jak wybrnie z tej fatalnej afery. Znali się jednak od tylu lat, że Hugh spojrzawszy tylko na niego zrozumiał, iż wie o wszystkiem. Przez jedną chwilę nienawidził Gladys, że wdarła się między niego a przyjaciela, ale wnet sobie powiedział, że właściwie, to żadne z nich nie jest winne. Tak często się spotykali, nieraz pod nieobecność Everesta. I oboje byli samotni; on, stary kawaler, a ona, żona Everesta, którego wprawdzie lubiła, ale nigdy nie kochała. „Zawsze wiem z góry, co uczyni, nigdy nie odstąpi od swych przyzwyczajeń, całuje mnie trzy razy dziennie, nigdy mniej ni więcej. Co sobota wchodzi do mego pokoju, tak było i tak pozostało od chwili naszego małżeństwa". A Gladys miała inne wymagania, więc nieraz rozmawiali z Hughiem o rozczarowaniach, jakie przynosi życie. I tak nie spostrzegłszy się, na jedną ulotną chwilę przekroczyli granicę dozwoloną. Everestowi nie stała się przez to żadna krzywda, bo Gladys zachowała dlań tesame uczucia co wpierw... Teraz jednak sam na sam z dotkniętym, obrażonym, oszukanym mężem, uświadomił sobie z całą dokładnością, że jego uczucie dla Gladys było gwałtowne, namiętne, ale wcale nie głębokie. I uczuł ból dotkliwy, że oto przyjdzie mu wybierać między tą głęboka, spokojną, wypróbowaną przyjaźnią, a przelotnym porywem miłosnym.

Przez chwilę trwali tak obaj w krępującem milczeniu, nie wiedząc od czego zacząć rozmowę. Wreszcie rzekł Hugh: — Widziałem wczoraj Raymonda... — Raymonda — powtórzył Everest, z widocznem zakłopotaniem — Raymonda... — Tak, przecież go pamiętasz? Tego komicznego człowieka z wybałuszonemi oczyma?

— Tak, pamiętam. A po chwili dodał: — Jakże mu się powodzi? — Zawsze taksamo, tylko utył okropnie.

I znów zapadło milczenie. Everest powinien był powiedzieć, z czem przyszedł, ale nie znajdował słów. Więc Hugh zaczął mówić gorączkowo, o dawnych czasach szkolnych, o wspólnych kolegach i przyjaciołach, co zwykle stanowiło główny temat ich rozmowy. Po półgodzinnej wizycie Everest wstał i zaczął się żegnać.

W przedpokoju przystanął przed fotografją ścienną, przedstawiającą stary budynek szkolny. — Co się stało z naszymi wszystkimi kolegami — rzekł w zadumie. I obaj w melancholijnem rozrzewnieniu pomyśleli, że jednak ich przyjaźń oparła się wpływowi lat. Nagle przypomniał sobie Everest, z czem właściwie przyszedł i w tejże chwili zrozumiał, że przyjaźń dla Hugha była mu droższą od małżeństwa, jako jedyna pozostałość z minionej młodości.

Po chwili kłopotliwego milczenia rzekł. — Kochany przyjacielu, i musimy się oto pokłócić. Hugh zrozumiał. — Tak mi strasznie przykro — rzekł. — Dobrze — odparł Everest. I obaj zrozumieli, że sprawa została załatwiona i że nigdy już do niej nie wrócą.

legrafów pojawił się w ostatnich dniach. Z przykrością podnieść należy, iż typograficzny stan spisu pozostawia wiele do życzenia. Litery są ścięte i niewyraźne, a druk bardzo niedbały. Kraków, posiadający cały szereg pierwszorzędnych oficyn drukarskich winien także w publikacjach oficjalnych okazywać większą dbałość o stronę zewnętrzną.

REKWIZYCJA MIESZKAŃ DLA OFICERÓW. — W ostatnim czasie zażądała Komenda obozu warownego od magistratu m. Krakowa zarekwirowania około 100 mieszkań dla oficerów, względnie ich rodzin. Wobec odmowy magistratu, Komenda odniosła się do województwa, które poleciło magistratowi, na mocy ust. z r. 1879, dostarczyć Kom. żądanych mieszkań, polecając równocześnie przeprowadzenie rewizji mieszkań przez specjalne komisje z udziałem wojska. Magistrat wniósł rekurs do ministerstwa.

ZABAWA TANECZNA K. S. „WAWEL“ Z okazji otwarcia sezonu wiosennego urządza K. S. „Wawel“ w sali Sokoła krakowskiego Wielką Zabawę Taneczną w dniu 18 marca 1924 roku, o godz. 9 wieczór. Zaproszenia wydaje przez grzeczność firma Hawelka.

Komunikaty teatralne i koncertowe

WIECZÓR WYRWICZA. Dzisiaj o godz. 10 wieczór w sali teatru im. Słowackiego urządza Leon Wyrwicz swój wieczór. Program zawiera 11 monologów z najnowszymi utworami tego jedynego w swoim rodzaju autora i wykonawcy. Usłyszymy nową opowieść o d-rze J. z Krakowa, dalej o naszych kawiarniach i „naszych“ balach itd. Pozostałe bilety sprzedaje kasa teatru.

OPERETKA. „Katja tancerka“ graną będzie dziś we czwartek z pp. Czerniawską, Kozłowską, Zimajer, Ostrowskim, Sempolińskim, Rawita, Rewera-Rewskim, Bojnarowskim i Opolskim w głównych rolach. W najbliższych dniach wznowioną będzie „Trójka hultajska“. Trójkę odtworzą pp. Karasiński, Rewera-Rewski i Ujhely. Pozatem bierze udział cały personal. Najbliższą premjerą będzie operetka Falla „Madame Pompadour“. Pracownia teatru przygotowuje nowe stylowe kostjumy. W malarni teatralnej wre praca nad przygotowaniem dekoracyj. Reżyseruje L. Sempoliński, dyryguje kapelmistrz W. Szczepański.

XVII PORANEK SYMFONICZNY, który odbędzie się w niedzielę 16 bm. zainteresował bardzo — jak świadczy sprzedaż biletów — publiczność krakowską ze względu na swój senzacyjny program.

WESOŁY WIECZÓR, na którym wykonają artyści tej miary, co **Anda Kitschmann i Marek Windheim** najnowsze piosenki i romanse, tryskające humorem i werwą, odbędzie się w niedzielę 16 bm. o godz. 10 wieczór w teatrze im. J. Słowackiego. Bilety są do nabycia tylko u J. Lipskiego, Sławkowska 5.

REPERTUAR

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Początek o godz. 7·30.

Czwartek: „Świerszcz za kominem“ o 10 wieczór L. Wyrwicza.

Piątek: „Podatek majątkowy“.

TEATR „BAGATELA“.

Początek o godz. 8.

Czwartek: „Jabłuszko“

Piątek: „Jabłuszko“

MIEJSKI TEATR „OPERETKA“.

Początek o godz. 8.

Czwartek: „Katja tancerka“

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE?

Uciecha: „Szaleństwa kobiet“ — 2 serje razem.
Wanda: „Córka zabójcy“.
Sztuka: „Karuzela życia“.
Reduta: „Dziewczę złotego zachodu“ z Mabel Normand
Nowości: Program podwójny: „Tancerka z El' Dorado i „Biscet bez spodni“
Warszawa: „Losy dwóch dziewczynek z Paryża i wyzysk ich urody“ (dwie serje).
Zachęta: „Fat i Patachon“.
Promień: „Hrabianka bez nazwiska“.
Opieka: „W szponach Chińczyków“.

Z KRAJU

WZROST BEZROBOCIA. Jak nas informują z Warszawy, bezrobocie rozszerza się w przemyśle i górnictwie b. Kongresówki bardzo znacznie. Świeżo wypowiedziano pracę w „Sosnowieckich fabrykach rur i żelaza“, należących do konsorcjów francuskich, wszystkim robotnikom i pracownikom, tak, iż około 10.000 osób wraz z rodzinami znalazło się bez chleba. Praca została wstrzymana zarówno w fabrykach tego konsorcjum w Sosnowcu jak i w Zawierciu. Samych tylko pracowników w liczbie około 350 pozostało bez pracy, część tylko zajęto w konkurencyjnych fabrykach (Modrzejów). Dyrektor Sosnowieckich fabryk rur i żelaza Francuz, p. Louis został pobity przez robotników, sytuacja jest wielce naprężoną. Interwencje rządowe nie na wiele się zdały. Podobnie i w innych fabrykach metalurgicznego przemysłu przesilenie się zaostrzyło. Optymizm wiosenny więc zawodzi na razie.

Z interpelacji poselskich

Posłowie Stańczyk i Kuryłowicz złożyli onegdaj do laski marszałkowskiej wniosek nagły w sprawie katowania więźniów i aresztantów. Interpelacja posłów dotyczy między innymi jedynego w swoim rodzaju „badania“ studenta Akademji handlowej we Lwowie Edwarda Brechera, który dnia 10 lutego aresztowany został na dworcu kolejowym we Lwowie. Brechera — jak brzmi interpelacja, którą w dosłownem brzmieniu podaje wczorajszy „Robotnik“ — odstawiono do komisarjatu na ul. Mickiewicza, gdzie go przesłuchiwał komisarz Łabiak. Łabiak kazał Brecherowi zdjąć futerko, a gdy to uczynił, otrzymał od Łabiaka takie uderzenie w ucho, że momentalnie puściła się krew, potem nastąpiły uderzenia w nos i znów krwotok. W ten sposób bili Brechera przez kwadrans Łabiak i wywiadowcy, których nazwisk aresztowany nie zna. Potem zaproponowali Brecherowi tytoń, wódkę, herbatę, jeżeli wyda członków organizacji komunistycznych, których jakoby miał znać. Aresztowany odpowiedział, że nie może dać żadnych nazwisk, bo nikogo nie zna. Wówczas Łabiak wtrącił go do ciemnego pokoju, chwycił za szyję i głową bił o mur, bił go po twarzy, kopał, rzuciwszy na ziemię, siadł na katowanym — bił go w okolice nerek, w brzuch, znów kopał i tak przez trzy godziny „badał“ aresztowanego, poczem zalanego krwią wyciągnął do jasnego pokoju i powtórzył poprzednią propozycję, zwracając się do aresztowanego w nieparlamentarnych słowach i z groźbami: „Jak nie powiesz, będziemy cię tak długo bili, dopóki nie skonasz, a twoje ścierwo zapakujemy i żywy duch się nie dowie. U nas już niejeden poszedł...“ i t. d.

Następnie kazał wywiadowcom zedrzeć ubranie z Brechera, a sam Łabiak wyciągnął szablę i groził aresztowanemu przebiciem, jeżeli nie powie, bił pochwą od szabli po gołem ciele, a przestał dopiero wówczas, gdy jeden z wywiadowców zwrócił uwagę, że aresztowany jest pokaleczony. — Wówczas Łabiak własnoręcznie związał Brecherowi ręce i nogi powrozem, a głowę owiązał trykotem, lampę zaś nakrył koszulą, zdartą z Brechera, i począł skrępowanego kłuć dwoma drutami elektrycznemi. Brecher zaczął krzyczeć i podrzucać się pod wpływem działania prądu. Łabiak na chwilę przestawał, oblewał Brechera wodą, poczem znów kłuł go drutami elektrycznymi, a kiedy katowany strasznie krzyczał, stanął mu nogami na głowie i znów „badał“. Trwało to jakie trzy godziny. Poczem zdjął mu trykot z głowy i groził powieszeniem na haku, o ile nic nie powie. Kiedy aresztowany powiedział, że nie wie, co ma mówić bo nikogo nie zna, Łabiak chwycił kańczug i kazał Brecherowi wstać, czego ten nie mógł uczynić, bo był silnie skrępowany powrozami. Łabiak bił skrępowanego kańczugiem, poczem zawlókł go do ciemnego pokoju, pytając wciąż: „mówisz, czy nie?“, kazał wywiadowcom przywiązać do ławki, jeden z wywiadowców siadł ofierze na głowie, a Łabiak bił Brechera twardą stroną kańczuga po podeszwach; gdy Brecher mdlał, oblewano go wodą, poczem znów bito. Brecher stopy miał zupełnie poodbijane, nie mógł wstać, wrzucono go do jakiegoś pokoju czemprędzej, bo sprowadzono innego aresztowanego. Brecher, ubierając się z trudem w ubranie, które mu rzucono, słyszał jak nowego aresztowanego „przesłuchiwano“: krzyczał strasznie, a bito go jakieś 20 minut, poczem tamten się do czegoś przyznawał. Wówczas wszedł do Brechera Łabiak, uchylił lekko drzwi od drugiego pokoju i zapytał Brechera, czy zna nowego aresztowanego. Brecher odpowiedział, że nie. Na to otrzymał od Łabiaka kilka razy w twarz i groźbę ponownego bicia. Zlękany Brecher powiedział wobec tego, że zna aresztowanego, ale naturalnie nie umiał powiedzieć nazwiska obcej sobie osoby, co doprowadziło do pasji Łabiaka, który wykrzykiwał: „Nazywa się Chodyk czy Chadyk“.

Dwaj policjanci odprowadzili Brechera, nie mógł bowiem iść; o godz. 2 w nocy był na ul. Jachowicza, a o 6 rano już go wołał Łabiak, znów bił, ale znów bez skutku. Na drugą noc od godz. 11 i pół do 3 w nocy trwało nanowo katowanie, wobec czego zmaltretowany Brecher przyznawał się do wszystkiego, co tylko chcieli oprawcy.

Ślady tortur starano się zatrzeć obmywając starannie Brechera, do chwili obecnej jednak Brecher nosi te ślady, które również stwierdziły oględziny lekarskie.

Pobitego Brechera widzieli: Kocimba, St. Strutyński, ulicznica Gemen i inni.

Przez dwa dni nie dawano Brecherowi zupełnie jeść. Na ulicy Jachowicza siedział 8 dni, gdzie również go bito, lecz słabiej.

Oto straszliwy obraz zwyrodnienia nawet u wyższych funkcjonarjuszy policji.

ZE ŚWIATA

ZBROJENIA MORSKIE WŁOCH. „Times“ oświadcza, iż Anglja odnosi się bez uczucia zazdrości do projektów Mussoliniego, dotyczących powiększenia floty włoskiej.

KONSYSTORZ W BAZYLICE ŚW. PIOTRA. Zapowiedziany na koniec marca Konsystorz odbędzie się po raz pierwszy, w drodze wyjątku, w Bazylice św. Piotra.

PLANY BUDOWY DOKÓW W SINGAPORE ZANIECHANE. Premjer Mac Donald odbył konferencję z admirałem Beatty, któremu zakomunikował, że gabinet postanowił nie przeprowadzać planu budowy doków w Singapore ze względu na obecny stan finansów angielskich. Admirał Beatty odpowiedział, że admiralicja zgadza się z tą uchwałą. Wiadomości o przesileniu w admiralicji są zatem nieuzasadnione.

WALKA O KALIFAT. W związku z obwołaniem króla Husseina kalifem, oczekują tu dalszego rozwoju wypadków, gdyż Marokko i Egipt wysuną prawdopodobnie własnych kandydatów na kalifa. Z wielkiem zainteresowaniem oczekują wiadomości o stanowisku mahometan w Indjach. Jak wiadomo — zaznacza dalej Reuter — Hedżas, Irak i Transjordanja są zaledwie bardzo drobną cząstką świata mahometańskiego.

EGIPT NIE CHCE OSMANÓW. Rząd egipski nie chce udzielić zezwolenia na przyjazd do Egiptu członków b. dynastji Osmanów.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Subskrypcja na Bank Polski a kredyty

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 marca.

Nie można nie stwierdzić z uznaniem, iż propaganda ze strony rządu za subskrypcją akcyj Banku Polskiego jest bardzo intenzywnie prowadzoną zarówno w prasie, jak i organizacjach, stowarzyszeniach itd. Codziennie niemal odbywają się konferencje w komitecie organizacyjnym Banku Polskiego, w ministerstwie skarbu i przemysłu i handlu, mające na celu pobudzenie zakupu akcyj Banku Polskiego w dotychczasowym terminie. Nie mniej rezultaty dotąd osiągnięte, aczkolwiek wcale poważne, budzą pewne wątpliwości, czy nie zajdzie potrzeba przedłużenia terminu subskrypcyjnego, co nie uważamy bynajmniej za nieszczęście lub zmniejszenie prestige'u państwowego. W każdym razie wzajemne ustępstwa będą niezbędne. Na onegdajszej konferencji ze sferami przemysłowemi i handlowemi w min. przemysłu i handlu rząd usłyszał wyraźnie co jest przyczyną względnego niepowodzenia akcji subskrypcyjnej.

Oto oczywiście przesilenie przemysłowe, które wywołane zostało między innemi wstrzymaniem kredytów przez P. K. K. P. i ograniczeniem tychże w P. K. O. Ponadto jednak ciężkie warunki spłaty (do końca marca) sumy akcyjnej utrudniają sferom zawodowym zakupno akcyj Banku Polskiego. I oto w tych punktach musi nastąpić porozumienie na drodze wzajemnych ustępstw.

Jak się dowiadujemy, mimo braku oficjalnych oświadczeń w tej mierze, rząd jest skłonny rozłożyć odpowiednio spłaty ceny akcyjnej na dłuższe terminy, prawdopodobnie w 3 ratach. Koniec marca, jako ostateczny termin nie wchodzi tedy w tej chwili w rachubę. Jest to poważny krok naprzód w ustępstwach, leżących w interesie obu stron. Kto da jedną ratę napewno złoży i dalsze, byle tylko umożliwiono mu spłaty w okresach raczej gospodarczych niżli czysto zewnętrznych wedle miesięcy.

O wiele ważniejszym postulatem jest utrzymanie dotychczasowej działalności kredytowej. Podzielamy w zupełności zdanie Wł. Grabskiego, iż instytucja emisyjna nawet w postaci banku prywatnego nie nadaje się dla bezpośredniego udzielania kredytu na cele produkcji, nie jest to bowiem celem i zadaniem banku emisyjnego. Należy jednak być konsekwentnym i stworzyć odpowiednie warunki dla kredytu państwowego lub prywatnego na innej platformie. Tu niestety zawodzi dotychczasowa działalność rządu. Bank krajowy ma być odpowiednio przekształcony na instytucję długoterminowego kredytu, aczkolwiek i w tej mierze podzielone są zdania, nie widzimy jednak instytucji i organizacji krótkoterminowego, obrotowego i towarowego kredytu, który zwłaszcza dla produkcji przemysłowej jest rozstrzygający. Tu musi być, zapełnioną luka po zamknięciu kredytów w P. K. K. P.; niewątpliwie droga ku temu wiedzie przez pobudzenie drobnych oszczędności, będących podstawą wkładów bankowych i oszczędnościowych, jak przed wojną. Lecz liczyć się musimy z tem, że podczas i po wojnie oszczędności, przyniosły ludziom uczciwym... niestety nieobliczalne straty, że trzeba dopiero przezwyciężyć nieufność i niechęć wśród szerokich mas ludności do wszelkich lokat oszczędnościowych, by uzyskać rezultaty. Tymczasem ani skarb polski, ani przemysł i handel nie mogą czekać dłużej na gotówkę, gdyż dalsza zwłoka grozi zamknięciem warsztatów pracy. Tedy cała inwencja gospodarcza ministra skarbu, który posiada ją w wyższym, niżli kto inny stopniu, musi zwrócić się ku zasileniu produkcji tanim i racjonalnym, oczywiście zwaloryzowanym kredytem krótkoterminowym.

Bez tej organizacji kredytu na cele produkcji wszelkie zarządzenia będą tylko połowiczne, oto opinja kół zawodowych, którą usłyszał rząd na kilku ostatnich konferencjach. Ministerstwo skarbu zamierza więc przez odpowiednie zreorganizowanie istniejących kas oszczędności, pożyczek i oszczędności, (Schultze, Delitsch i Reiffeisena, itd.), słowem przez wyzyskanie drobnych wkładek i oszczędności zebrać w krótkim czasie fundusze, wystarczające na udzielenie kredytu dla produkcji, pewien dość znaczny udział kapitału państwowego ma być tu również zapewniony. Zajmuje się tem specjalny komisarz kredytowy i oszczędnościowy Dr. Rybarski, który konferuje z szeregiem instytucyj zainteresowanych w tym kierunku. — W każdym razie aż do pełnego uruchomienia tej akcji dotychczasowe kredyty państwowe winny być i mają być utrzymane jeśli nie w P. K. K. P. to w P. K. O. Każda chwila bowiem zwłoki jest groźną.

P. K. K. P. w lutym

Główne pozycje bilansu P. K. K. P. z dnia 29 lutego, łącznie ze zmianami, jakie zaszły w nich w ciągu lutego, przedstawiają się jak poniżej:

	stan z dn. 29 lutego	zmiany w ciągu lutego
w milj. mk. zł.		
zapas złota	66.7	+ 0.5
zapas srebra	19.9	+ 0.1
zapas walut obcych i rach. zagr. „nostro“	92.5	+ 40.1
w tryljonach mk. p.		
dług skarbu	291.7	od 1 II. bez zmiany
portfel wekslowy	67.2	+ 23.3
w tem:		
w milj. franków złotych	30.6	+ 30.5
poż. termin. Tow. etw. kred.	83.8	+ 29.7
w tem:		
w milj. fr. zł.	49.1	+ 16.8
rachunki żyrowe i nastych. pełne zobowiązania	135.2	+ 2.6
obieg biletów	528.9	+ 215.3

Zapas kruszcowy P. K. K. P. w ciągu lutego nie wykazuje poważniejszych zmian. Natomiast jej rezerwy dewizowe (zapas walut i rach. zagr. „nostro“) podwoiły się niemal w ciągu lutego, osiągając nienotowany dotąd poziom 92.5 miljonów mk. złotych, czyli przeszło 22 miljonów dolarów. Dla ścisłości wszakże zaznaczamy, że jest to kwota brutto bez odliczenia należytości walutowych P. K. K. P., które ostatni raz wyszczególnione były w jej bilansie z dnia 31 grudnia z. r. w kwocie 30.4 miljona mk. złotych.

Dług skarbu utrzymał się przez cały miesiąc na poziomie z dnia 1 lutego, w którym to dniu, w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, zaprzestano dalszej emisji na cele budżetowe.

Kredyty gospodarcze w bilansie z dnia 29 lutego wyszczególnione są z większą niż dotąd precyzyjnością. Odnośne pozycje wykazują w ciągu lutego bardzo ciekawe przesunięcia.

W portfelu wekslowym zaznacza się wyraźnie wpływ nowej polityki dyskontowej. Portfel weksli markowych zmniejszył się mianowicie z 43.8 do 11.9 tryljona mk. p., natomiast portfel weksli zwaloryzowanych wzrósł bardzo wydatnie: z 0.1 do 30.6 miljona franków złotych.

Analogiczne zjawisko obserwujemy w zakresie pożyczek terminowych, towarowych i otwartego kredytu, stan tych pożyczek w markach obniżył sie z 2.6 do 0.8 tryljona, we frankach złotych natomiast wzrósł z 32.3 do 49.1 miljona pomimo redukowania, dla wiadomych powodów, tej kategorji kredytów.

Stan wymienionych 2 głównych pozycyj kred. gospodarczych wzrósł z 98 tryljonów mk. p. w dniu 29 lutego. Ponieważ przez cały ten miesiąc marka polska była stabilizowana, wykazany wzrost przeszło 50 procentowy jest wzrostem realnym. Suma 151 tryljonów mkp. stanowi przeszło 16 miljonów dolarów. W ciągu r. 1923 najwyższa kwota, jaką łącznie osiągnęły dwie wspomniane pozycje, wynosiła 12.6 milj. dolarów per ultimo maja. Per ultimo innych miesięcy kwota ta, zależnie od kursu marki, wahała się w r. 1923 od 3.2 miljona (w dniu 31 X.) do 9.8 miljona dolarów (w dniu 30 IV.).

Pozycja rachunków żyrowych i natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się w ciągu lutego o 2.4 tryljona co w części może się tłómaczyć odmiennym obecnie sposobem jej księgowania, głównie zaś zmniejszeniem rachunków żyrowych państwowych, których stan w dniu 31 stycznia wynosił 48.9 tryljona, zaś w dniu 29 lutego spadł do 34.2 tryljona.

W rezultacie wspomnianych operacyj aktywnych obieg biletów, pomimo zaprzestania inflacji skarbowej, wzrósł do 528 tryljonów, co, w przeliczeniu na dolary, stanowi przeszło 55 miljonów. W r. 1923 najwyższą swą wartość dosięgnął obieg biletów P. K. K. P. w maju, wynosząc 50 miljonów. Należy wszakże pamiętać, że siła nabywcza dolara względnie złota w Polsce była wtedy pokaźnie wyższą, niż jest dzisiaj.

Kredyty przyznane przez P. K. O. w 1923 r.

W roku ubiegłym P. K. O. udzieliła ogółem kredytów w ogólnej kwocie Mkp. 5,127.183,250.000. Najwydatniej korzystał z kredytów przemysł budowlany i to w kwocie Mkp. 1,204.484 miljonów czyli **23.5 procent** ogólnej sumy kredytów. Następnie idą instytucje użyteczności publicznej na Mkp. 926.402 miljony (18 procent), miasta, samorządy i kasy oszczędności Mkp. 883.871 miljonów (17.2 procent), lokaty państwowe 411.600 miljonów (8 procent), spółdzielnie 318.145 miljonów (6.3 procent), przemysł rolny Mkp. 216.728 miljonów (4.2 procent), przemysł spożywczy Mkp. 167.482 miljonów (3.3 procent), przemysł maszynowy Mkp. 157.630 miljonów (3 procent), kultura, oświata i sztuka Mkp. 136.554 miljona (2.7 procent), przemysł chemiczny Mkp. 127.879 miljonów (2.5 procent), przemysł papierniczy Mkp. 87.215 miljonów (1.7 procnet), różne Mkp. 88.238 miljonów (1.7 procent), handel Mkp. 79.095 miljonów (1.6 procent) przemysł mineralny Mkp. 66.775 miljonów (1.3 procent), przemysł hutniczy i przeróbki metali Mkp. 64.360 miljonów (1.2 procent), przemysł drzewny Mkp. 59.815 miljonów (1.2 procent), przemysł amunicyjny Mkp. 52.700 miljonów (1 procent), przemysł włókienniczy Mkp. 43.375 miljonów (0.8 procent), przemysł konfekcyjny Mkp. 15.610 miljonów (0.3 procent), przemysł górniczy Mkp. 8.070 miljonów (0.1 procent) i przemysł elektrotechniczny Mkp. 4400 miljonów (0.1 procent) i przemysł poligraficzny Mkp. 6320 miljonów (0.1 procent).

Reforma walutowa w Rosji

Punktem centralnym obecnej rosyjskiej polityki wewnętrznej jest przeprowadzenie reformy finansowej. W ostatnich dniach wydane zostały w Moskwie cztery nowe dekrety w tej sprawie.

Pierwsze rozporządzenie mówi o zamianie wszystkich sum, zobowiązań i taryf na walutę złotą.

Drugie rozporządzenie dotyczy wypłaty zarobków, które od teraz będą obliczane i uskuteczniane wyłącznie w czerwońcach.

Trzeci dekret nakazuje zniżkę cen w drobnym handlu, gdyż z powodu dewaluacji rubla sowieckiego i związanego z tem ryzyka dla kupców ceny znacznie wzrosły.

Czwarte rozporządzenie dotyczy obowiązku periodycznego ogłaszania cen w walucie złotej. By obniżyć ceny zboża, ma być znacznie zwiększony przywóz państwowych zapasów zboża do ośrodków przemysłowych.

W związku z reformą monetarną zasługuje na uwagę mowa Kamieniewa' w sowiecie moskiewskim. Kamieniew zapowiedział w tej mowie czasowe wstrzymanie wywozu rosyjskiego zboża. Środek ten niezbędny jest dla przeprowadzenia reformy walutowej. Papierowy rubel sowiecki mógł pozostać najwyżej w obiegu jeszcze przez parę tygodni, ponieważ chłopi nie chcieli go przyjmować. „Musimy stać się panami cen zboża, a tem samem panami rynków zbożowych — mówił Kamieniew. Zapotrzebowanie aż do nowych zbiorów oszacowane jest na 70 miljonów pudów. Dlatego niezbędnem jest ściągnięcie zapasów, przeznaczonych do wywozu i oddanie ich na użytek wewnątrz kraju“.

Kamieniew podkreślił, że reforma walutowa ma charakter nietylko techniczny, lecz ogólno-gospodarczy i polityczny.

Miesiące marzec i kwiecień będą zapewne najcięższemi w związku z tą zmianą. Znajdujące się obecnie w obiegu pokryte czerwońce wynoszą 300 miljonów rubli. Spodziewać się jednak należy, że do października, to znaczy po żniwach, możliwy jest wzrost do 450 miljonów.

Do tego czasu potrzeba nadzwyczajnych wysiłków dla uporządkowania budżetu., ale też wielkich ofiar ludności. Preliminarz wydatków państwowych został zredukowany z 157 miljonów na 147. Z tych 115 będą uzyskane z podatków; 5 przez sprzedaż waluty zagranicznej.

Lecz jeżeli nawet uwzględni się źródła dochodów, pozostanie deficyt, który trzeba będzie zapełnić 12 miljonami twardych pieniędzy. Tem tłumaczy się naprężona sytuacja i dekrety, zabraniające umowy w rublach towarowych, czyli mających wartość przedwojenną.

Dotychczas rubel towarowy stał w stosunku do rubla złotego powyżej 2. Teraz spadł w miejscowościach, zaliczonych do pierwszej klasy pod względem kosztów utrzymania, do 150. a trzeciej klasy do 1. Ogłaszanie cyfr indeksowych zostaje

zniesione, ale robotnikom zapewnione jest utrzymanie zarobków, odpowiadających rzeczywistym kosztom utrzymania.

Jeżeli oczekiwany teraz stosunek pomiędzy rublem towarowym a rublem złotym nie da się utrzymać, mają nastąpić zapłaty późniejsze. Dalsze środki polegają na tem, że wszystkie wypłaty organizacji handlowych mają być 15 marca uskuteczniane w rublach złotych. Ceny cukru, nafty i soli mają być określane urzędowo.

Ogłoszono już listę najwyższych cen na wyroby włókiennicze. Wyroby bawełniane zostały obniżone o 14 procent, wyroby lniane o 9 procent.

O reformie monetarnej w Rosji, londyński „Financial Times“ pisze, co następuje:

Poczynając od 15 lutego rząd moskiewski zaprzestał wypuszczania rubli sowieckich, czyli papierowych. W poprzednich latach zadawalniano się ujmowaniem kilku zer tym rublom, jakby je chciano przez to odmłodzić. Naprzykład rubel z roku bieżącego wart był 10.000 rubli z roku ubiegłego. Lecz w roku 1924 tego rodzaju „reforma monetarna“ wydawała się zapewne nie wystarczającą. Rubel sowiecki, pomimo kolejnych amputacji zer, spadł do tak niskiego poziomu, że trzeba było 12 i pół miljarda, by mieć wartość złotego rubla.

Lecz w jaki sposób go zamienić? Jeżeli się nie mylimy, obieg monetarny Rosji składa się obecnie z 300 miljonów czerwońców (z których każdy wart jest 10 rubli złotych) i mniejszych monet srebrnych, przedstawiających ogólną wartość 100 miljonów rubli. Dotychczas czerwońce utrzymywały się podobno na pari, ale ich gwarancja składa się po części z wierzytelności, trudnych do uruchomienia.

Nie są one tak kruche, jak rentenmarki niemieckie, podobne są jednakże trochę do roślin cieplarnianych. W każdym razie Rosja nie może się zadowolnić obiegiem monetarnym, wynoszącym 400 miljonów rubli w złocie.

Oprócz tego tegoroczny budżet sowiecki wykazuje znaczne powiększenie wydatków, dochodzące do 350 miljonów rubli w złocie. Rząd moskiewski spodziewa się uzyskać 253 miljony za pomocą operacji kredytowych, lecz w obecnym stanie Rosji trudno jest przewidzieć, jaki będzie ich rezultat, co zaś do pozostałych 180 miljonów, to będą one dostarczone przez nową emisję. Będzie to zapewne emisja biletów skarbowych w drobnych odcinkach po 1, 3 i 5 rubli złotych.

Teraz, kiedy rola rubla sowieckiego jest skończona, prasa sowiecka otwarcie wypowiada, jakie miał cele. „Ekonomiczeskaja Żiźń“ z 14 lutego pisze:

Rubel sowiecki był wiernym instrumentem polityki klasowej, uprawianej przez proletarjat. Dzięki sowieckiemu rublowi bogactwa, zebrane przez burżuazję, zostały w znacznej części zniszczone.

Komentując to oświadczenie „Ekonomiczeskoj Żizni“, „Financial Times“ dodaje:

„Teraz, gdy rubel sowiecki umarł, spełniwszy powinność rząd rosyjski obiecuje sobie uzyskać u nas obszerne kredyty w toku mającej się odbyć konferencji rosyjsko-angielskiej. Czy nie jest możliwem, lub nawet prawdopodobnem, że w przyszłości można będzie znaleźć jakiś podobny instrument, by republika sowietów mogła się uchylić od zwrotu pobranych pożyczek?“

W sprawie rewizji celnej co do tłuszczów

Jak nas ze Związku Przemysłowców informują, uchwalone zostały na Podkomisji VI dla ustalenia pozycji taryf celnych 51, 52, 17, 120 w Warszawie następujące zmiany powyższych pozycyj, taryf celnych, przy współudziale Reprezentanta Związku, p. Dra Beresa, które z uwagi na bardzo poważny charakter tych zmian, niżej podajemy. Zaznaczamy, że uchwały podkomisji przejdą następnie pod narady pełnej komisji dla rewizji taryf cłowych, w których również z urzędu weźmie udział Reprezentant Związku.

Zmiany są następujące:

Poz. 51. Tłuszcze i oleje zwierzęce oddzielnie niewymienione, stałe, zestalane, maziste i płynne oraz ich kwasy.

Punkt 1 a. Tłuszcze zwierzęce surowe lub przetopione, tłuszcz kostny, surowy tłuszcz z wełny i ich kwasy — bez cła.

Punkt 1 b. Tłuszcze zwierzęce odsączone przerobione, również tłuszcze odpadkowe, oprócz oddzielnie wymienionych, oleomargaryna, premjer jus — Fr. 6.

Punkt 2 a. Tran (tłuszcz wielorybi, psa morskiego) i t. p. tłuszcz rybi nieoczyszczony i ich kwasy stałe, płynne lub zestalone — bez cła.

Punkt 5 b. Tran rybi oczyszczony dla celów fabrykacji margaryny za zezwoleniem Min. Skarbu płynne lub zestalone — Fr. 18250.

Punkt 3. Degras, tłuszcz garbarski, oleina — Fr. 15.

Punkt 4. Spermacet oczyszczony i nieoczyszczony, palmityna i stearyna — Fr. 20.

Punkt 5 a. Oleje pochodzenia zwierzęcego (z kości) spermacetowe, lanolina, oprócz oddzielnie wymienionych — Fr. 62.

Punkt 5 c. Margaryna i sztuczne tłuszcze jadalne — Fr. 62.

Poz. 52. Wosk ziemny — uchwalono przenieść pod poz. 84. Do punktów 2 i 5 — woski roślinne, Carnauba i japoński, uchwalono pozostawić wolne od cła.

Poz. 117 ustalono w następującem brzmieniu: Tłuszcze roślinne, rafinowane i nieoczyszczone stałe, maziste i płynne i ich kwasy, gliceryna.

Punkt 1 a. Oliwa i masło kakaowe — fr. 25.

Uwaga: Oliwa skażona dla celów technicznych— fr. 6.

Punkt 1 b. Olej rycynowy techniczny skażony — fr. 40.

Punkt 1 c. Olej rycynowy rafin. med. wagi brutto — fr. 62.

Punkt 2. Olej turecki (alizarynowy) i pokost — fr. 85.

Punkt 3 a. Olej kokosowy, palmowy z nasion i rdzeniów i inne oleje roślinne, oddzielnie niewymienione, w stanie surowym o zawart. powyżej 1 prc. kwas tłuszcz. — fr. 12.

Olej bawełniany, Soya, kukurydzowy o zawart. 1 prc. i wyż. kwas. tłuszczowych — fr. 12.

Punkt 3 b. Olej kokosowy, palmowy, bawełniany, Soya, kukurydzowy i inne oleje roślinne, oddzielnie niewymienione, oczyszczone, o zawartości poniżej 1 prc. kwasów tłuszczowych — fr. 62.

Punkt 3 c. Olej słonecznikowy — fr. 40.

Punkt 4 a. Olej rzepakowy, lniany, konopny i makowy — fr. 62.

Punkt 4 b. Pokost — fr. 80.

Punkt 5 a. Gliceryna nieoczyszczona — fr. 16.

Punkt 5 b. Gliceryna oczyszczona — fr. 85.

Poz. 120. punkt 1 uchwalono pozostawić w dotychczasowej wysokości, punkt 2 uchwalono podwyżkę, którą dopiero ma skalkulować rząd dla pełnej Komisji dla rewizji taryfy celnej.

Z rynku chemiczno-aptecznego

Londyn, dnia 4 marca 1924.

W ostatnim tygodniu był bardzo mały popyt na drogi surowe. — Poszukiwano senes Tinevelly w tańszych gatunkach, których zapasy są bardzo ograniczone, podczas gdy strąki Tinevelly są prawie nie do otrzymania. — Charakterystycznem były zakupy z kontynentu japońskiego oleju miętowego, przyczem robiono głównie transakcje przesyłkami znajdującemi się jeszcze na morzu. — Mający nadejść Mentol poprawił nieco swoją cenę. — Balsam Tolu potaniał. — Wanilja idzie w górę. — Cascara sagrada jest nadal bardzo mocna. — Wosk pszczelny w małej ilości. — Ipecacuanhe z Matto Grosso mniej ożywiona, ale jej cena się nie zmieniła. — Olej lniany stoi niżej, a terpentyna ma poza sobą całkiem bezczynny tydzień. Japońska czyszczona kamfora stała się martwą odkąd niema zapotrzebowania z kontynentu.

Co się tyczy chemikalij farmaceutycznych — niewielkie zmiany mają charakter zniżkowy a obroty są bardzo ograniczone. — Acetanilid i Calc. lact. są raczej przystępne, tak samo Meksamin Kreozot, Fenacetyna, Fenoftaleina, Salicylat sodu i Sulfonal.

W chemikaljach przemysłowych obroty były bardzo skromne w ubiegłym tygodniu a zmiany w cenach są po większej części na korzyść kupującego. — Do tańszych produktów należy Barium chlor. i węglan potasu. — Arszenik jest w stagnacji a cena nie ustalona.

Osłabienie franka franc. komplikuje sytuację i czyni transakcje z Kontynentem jeszcze trudniejszemi. — Przewidują, że dalsza ostra zniżka tej waluty jest nieuniknioną.

Wyższe: Olejek anyżowy. Ol. rycynowy. Ol. miętowy. Ol. pepermint. Senes. Ol. lawendowy.

Mocniejsze: Ol. Kassia. Ol. Geranium. Octan ołowiu. Metyl sulfonal. Octan sodu.

Przystępniejsze: Acetanilid. Aspiryna. Goździki. Kreozot B. P. Kminek. Ol. cytrynowy. Pieprz biały. Fenacetyna. Fenoftaleina.

Niższe: Balsam Tolu. Barium chlor. Calc. lact. Ol. bawełniany. Heksamin. Ol. lniany. Węglan potasu.

OBLIGACJE POŻYCZEK AMERYKAŃSKICH NA AKCJE BANKU POLSKIEGO. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, pragnąc ułatwić posiadaczom obligacji państwowych pożyczek Stanów Zjednoczonych, zapisy na akcje Banku Polskiego, przyjmuje jako pokrycie subskrypcji obligacje następujących pożyczek:

United States First Loan 3 i pół prc. 1947, United States First Loan 4 i jedna czwarta prc. 1947, United States Second Loan 4 prc. 1942, United States Second Loan 4 i jedna czwarta prc. 1942, United States Third Loan 4 i jedna czwarta prc. 1928, United States Fourth Lona 4 i jedna czwarta prc. 1938.

Sto dolarów w obligacji jednej z wymienionych pożyczek wraz z bieżącym kuponem będzie zaliczane jako równowartość pięciu akcji Banku Polskiego, tj. za 96,50 dolarów.

AKC. SPÓŁKA KARTOGRAFICZNA I WYDAWNICZA „ATLAS“ we Lwowie odbyła 7 lutego bm. Zwyczajne Walne Zebranie, na którem przyjęto do wiadomości bilans za rok administracyjny 1923. Z czystego zysku w kwocie 4,025.983.000 wydzielono **1000 procent** dywidendy i mkp. 2,960.000.000 na cele społeczne. W końcu jednogłośnie **uchwalono fuzję z Książnicą Polską Akc. Ską Kartograficzną i Wydawniczą Tow. Naucz. Szkół Wyższych.**

„POKUCIE“ NAFTOWA SPÓŁKA AKCYJNA w Krakowie otrzymała zezwolenie rządowe na powiększenie kapitału akcyjnego w drodze III emisji, na którą już od miesiąca przyjmuje przedpłatę od akcjonarjuszów.

UMOWA KONTYNGENTOWA AUSTRJI Z WĘGRAMI. Jako wynik ciągnących się od dawna pertraktacyj, ustalono dwie nowe listy kontyngentowe, wymienne między Austrją i Węgrami, które wchodzą jako nowy dodatek do umowy wymiennej z czerwca 1922.

Na mocy tej umowy Austrja będzie mogła wprowadzić do Węgier szereg artykułów konfekcyjnych i galanteryjnych, trochę maszyn, automobili i fortepianów, natomiast Węgry będą mogły eksportować do Austrji miesięcznie keksów (114) 15.000 kg, makaronów (116) 10.000 kg., salami (118) 70.000 kg., rozmaitych konserw mięsnych, jarzynowych i owocowych 45.000 kg., materjałów bawełnianych, drukowanych 15.000 kg, oraz inne artykuły, jak sznury linoleum, sztuczną skórę i t. d.

Ceny ziemiopłodów

Warszawa, 12 marca. W dniu dzisiejszym na rynku zbożowym panowała tendencja spokojna przy bardzo dużem zaofiarowaniu, popyt w dalszym ciągu znacznie mniejszy od podaży. W obrotach nieoficjalnych notowano za 100 kg franco st. załad. (w promieniu 100 km od Warszawy) w milj. mkp.: Pszenica 39—40, żyto 20—21, owies 22—22.5, jęczmień 23—24, otręby pszenne 16, — żytnie 10.5—11, rzepak 70, makuchy lniane 39—30, rzepakowe 20. Mąka za 1 kg franco Warszawa w tys. mkp.: Pszenna 50 prc. 750, żytnia 50 prc. 460—450, — 70 prc. 350—360.

Lwów, 12 marca. Zastój zarówno na giełdzie jak i poza giełdą, w szczególności silna podaż żyta, słabe zainteresowanie z powodu braku gotówki, tendencja utrzymana, usposobienie bez ochoty. Notowano w milj. mkp.: Pszenica kraj. 35.5—37.5, żyto małopolskie 23—23.5, jęczmień małopolski brow. 22—23, przemiałowy 19—19.5, owies małopolski 21.5—22.5. Ceny szacunkowe.

Poznań, 12 marca. W milj. mkp. za 100 kg netto: Żyto 19.5—21.5, pszenica 32—37, jęczmień 19, — browarowy 21.5—23.5, owies 19.5—21.5, mąka żytnia 70 prc. z workiem 35—38, pszenna 65 prc. z workiem 61—66, ospa żytnia 11.5, pszenna 13, wyka 14—16, peluszka 16—18, groch polny 20—26, Victoria 55—65, seradela 14.5—16.5, tatarka 26—28, łubin niebieski 11—13, żółty 12—14, koniczyna czerwona 100—180, biała 200—320, słoma żytnia luźna 2.8—3.2, — prasowana 5—6, siano luźne 6—6.3, — prasowane 10.5—12. Popyt ożywiony. Usposobienie stałe.

Giełda poznańska

Poznań, 12 marca. Za 100 MP. nominalnie (w tysiącach marek polskich).

B. Poznański		Iskra	600
B. Przem.	900	Lubań	
B. z. sp. zar.	2200-2300	Roman May	9000
P. Bank Ziem.	260	Marynin	
P. Bank Handl.	1000-950	Młynotwórnia	375
Arkona	475	Młyn Ziemiański	350
Barcikowski		Płótno	160
Brow Krotosz.	800-750	Pap. Bydgoszcz	180
Cegielski	275-270	Piechcin	
Centrala Rol.	85	Poz. Sp. Drzew.	480-470
Centrala Skór	700	Tkanina	120
C. Hartwig	170	Unja	2400
Hartwig Kantor.		Wojciechów	235-240
Hurt. Droger.	60	Wyt. Chemiczna	85
Hurtownia Zw.	25	Wyroby ceramiczne	350
Herzfeld Victorius	1550-1500	Zj. Brow. Grodz.	480

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 13 marca 1924

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek dziś	12/III.
P. T. H.	1675—1725	1675—1700
„Impex"	100	100—105
„Pharma" (B. Jawornicki)	2400—2500	2550—2600
Bracia Rolniccy		
„Polski Glob"	650—700	600—650
C. Hartwig, Poznań		
Żegluga Polska	410	420—450
Zieleniewski	48500—48800	48500—49000
Warsz. Parowozy	1825—1900	1875—1925
Cegielski, Poznań	2650—2700	2700—2750
„Potęga" Tow. huty żel.		
„Lemiesz"		
„Trzebinia"	2950—3000	3025—3075
„Pocisk"		6150
Automotor		
Portland-Cem. Szczakowa		
Górka	72000—73000	72500
Siersza	24000—24500	24500—24900
Tepege	11100	11200—11350
Polska Nafta	2275—2300	2200—2300
Oikos		19500
„Pokucie" Naft. S.A.	2075—2200	2025—2150
Pezet		
Strug	6450—6500	6500—6600
Syndykat Kosz. Kraków	850	950
Tłuszcze Trzebinia	16500	16500
„Krakus"	8275—8000	8250—8275

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek dziś	12/III.
Porcelana Cmielów	3850-3900	3850—3900
Fabr. cukr. w Chodorowie	23100—23250	23300—23650
Elektr. Siersza	1400—1500	1500—1525
Zakłady przem. „Ryngraf"		
S. W. Niemojowski	2700—2800	2700—2800
Fabr. kap. w Myślenicach		
Bank Przemysłowy	2150—2175	2175—2225
Bank Hipoteczny		2800—2900
Bank Małopolski	2600	
Ziemski Bank Kredyt.	750	760—775
Powszechny Bank Kredyt.		
Akc. Bank Związkowy		
Bank Komercjalny		
Bank Kred. w Warszawie	400	
Bank Zw. Spółek Zarob.	22750—235[illegible]	24000
Bank Zachodni		
Rohn Zieliński		
A. Piasecki	2850—3100	3050—3100
„Agrochemja"		
„Teropol"		
„Polski Lloyd"		
„Kabel"		
Gazy		—
Garbarnia		23000—23500
Chybie	48800—52000	51000—51750
Orthwein i Karasiński		
Azot	2100—2250	2125—2150

Kraków, 13 marca. — Kursa efektów „kruszą" się systematycznie z powodu słabnącego coraz więcej zainteresowania akcjami. Ożywienia się zainteresowania należy oczekiwać dopiero po upływie terminów podatkowych. Stosunkowo najmniej ucierpiały na kursie papiery arbitrażowe i „Krakus" dzięki silniejszemu zainteresowaniu. Obroty w akcjach minimalne.

Na giełdzie pieniężnej uwagę zwróciła silna poprawa franka francuskiego. Inne waluty i dewizy prawie bez zmiany. Obroty dość znaczne.

AKCJE NA POGIEŁDZIE

Jaworzno po 25 sztuk 107,500, Gazy wschodnie 36,000, Gazy zachodnie 33,000, Nitrat 1125—1200, Len 5100—5200, Węglówki 133—138, Lokomotywy 2650—2750, Nafta Krosno 2650—2550, pisana 1800, Glorja 1200, Elek. na Sanie 950 t., Nobel 6800—6950

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Waluty: Dolary 9,450—9,460—9,425, franki francuskie 385—380, funty szterlingi 40,300.

Czeki: Nowy Jork 9,430—9,425, Zurych 1635—1634, Praga 273—274, Wiedeń 134 i pół do 134, Medjolan 402, Londyn 40,450.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 13 marca. (Cyfry w tysiącach):

Bank Dysk. Warszawski 32.500—34.500.
Bank Handlowy 33.250—32.500—33.000.
Bank dla Handlu i Przem. 6.400—6.300.
Bank Kredytowy 2.050.
Bank Małopolski 2.750.
Bank Polski Handlowy w Poznaniu 9.500—10—9.750.
Bank polski przem. we Lwowie 2.200.
Bank Zachodni 10.500—12—11.250.
Bank Ziems. Kredyt. 825—850.
Bank Zw. Sp. Zar. 23.500—23.000.
Kijewski i Scholtze 1.850—1.950—1.925.
Chodorów 23.000.
Czersk 2.800—3—2.900.
Michałów 3—3.200—3.100.
Warsz. Tow. F. Cukru 18.750—17.750.
Fitzner 34—36.500—35.500, dr. 37.500.
Suchedniów 7.500.
Starachowice 17.450—17—17.200.
„Trzebinia" 3.100.
Ursus 5.100—5.150.
Pocisk 6.400—6.050—6.100.
Parowóz 1.525—2—1.750.
L. Zieleniewski 45.000.
Żyrardów 1,565—1,590.000.
War. Tow. Transp. i Żegl. 700—750.
Polbal 675—750—700.
Spiess 4.200.
Ćmielów 3.800.
Elektryczność 8.500.
Haberbusch 26—24.000.
Spirytus 10.000, IV. 10.500.
Warsz. T. Kop. Węgla I. 25— II. 25,500— IV. 26,500
H. Cegielski 2,325—2,300.
Lilpop, Rau i Ska 3100—3300.
Modrzejewskie zakł. 54. II. 55— dr. 57.000.
Norblin, Br. Buch i W. 3.200—3,200— dr. 3,700.
Ostrowieckie zakł. 46,500—45,500—46,000.
Orthwein i Karasiński 2,475—2,375.
Rohn, Zieliński i Ska 2.500—2.550—2.450.
Polska Nafta 2.150—2.200.
Bracia Nobel 6.800—6.600.
Br. Rylscy 680—700.
Siła i Światło 2.850—2.775—2.800.
Przemysł Naftowy 2.150—2.200.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 13 marca. Nowy Jork 9,350—9,300. Londyn 40,375—39.950, Paryż 410, Praga 278.8 do 264, Włochy 399.5—395.6, Belgja 334.5—337, Szwajcarja 1612—1610, Holandja 3500—3475, Frank francuski 398—405. Frank złoty 1798, Bony złote 1400. Miljonówka 950—990—850, Pożyczka dolarowa 5675, Pożyczka złota 15.000.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 13 marca. — (Otwarcie giełdy). — Nowy Jork 5.77.5, Londyn 24.87.5, Paryż 24.07.5, Wiedeń 81.45, Praga 16.73 i pół, Włochy 24.45, Belgja 20.20, Budapeszt 80, Helsingfors 14.50, Sofja 415, Holandja 215 i trzy czwarte, Christjanja 78, Kopenhaga 89 i pół, Stokholm 152 i jedna czwarta, Bukareszt 305, Berlin 130.50, Belgrad 7.20.

Zurych, 13 marca. Zamknięcie giełdy. Nowy Jork 5.78. Londyn 24.85. Paryż 24.85. Wiedeń 89.45. Praga 16.73½. Włochy 24.55. Belgja 20.85. Budapeszt 80. Helsingfors 14.50. Sofja 415. Holandja 215.40. Christjanja 78. Kopenhaga 89.50. Stokholm 152.25. Hiszpanja 70.50 Bukareszt 305. Berlin 130. Belgrad 720.

KALENDARZYK GIEŁDOWY

NOWE SUBSKRYPCJE.

„Krakus" Zjednoczone fabryki Przetworów Wyskokowych i Owocowych w Krakowie powiększa kap. akc. o Mkp. 152.040,000, czyli do Mkp. 252.280 tys. drogą VIII emisji 543.000 sztuk akcji po mkp. 280. **Za 1 starą 1 nowa akcja po kursie 50 groszy za akcję, objętą węzłem zamknięcia i po 80 groszy za akcję wolną.** Na podstawie akcji sklauzurowych przydzielene będą akcje sklauzurowane, za akcję wolną, wolne. Subskrypcja do dnia **8 kwietnia** w Banku Małopolskim w Krakowie i oddziałach w Warszawie, Lwowie i Łodzi.

WYMIANA ŚWIADECTW TYMCZASOWYCH.

S. A. A. Piasecki, Fabryka Czekolady w Krakowie wymienia świadectwa kasowe II i III emisji na akcje za złożeniem kosztów konfekcji i to mkp. 1000 za jedną akcję, mkp. 10,000 za 10 akcyj o mkp. 25 tys. za akcję zbiorową.

Akcje wydaje Bank Małopolski, Krajowy i Krakowska Spółka Rolniczo-Przemysłowa.

Sp. Akc. Elektrowni Okręgowych w Sierszy Wodnej wymienia świadectwa tymczasowe VII-ej emisji na oryginalne akcje w biurze Sp. Akc. **„Siła i Światło"** w Warszawie, ul. Mazowiecka 1.

Stosunki handlowe między Polską a Algerem

Nawiązanie bezpośrednich stosunków handlowych pomiędzy Polską a Algerem miałoby dla obydwóch krajów bardzo wielkie znaczenie. Polska wzamian za fabrykaty i drzewo mogłaby otrzymać z Algeru potrzebne surowce, jak: drzewo korkowe, oleje, włókna roślinne itp.

Pomimo licznych trudności natury formalnej i walutowej, udało się Agencji nawiązać stosunki między firmami polskiemi a francuskiemi Algeru i Casablanca; kilka tranzakcyj już zawarto, inne są w toku (przeważnie na drzewo, meble gięte i t. d.)

Agencja Konsularna zwraca uwagę na konieczność utworzenia w Algierze składu polskiej nafty, co byłoby bardzo dobrze widziane przez tamtejszych konsumentów, pragnących konkurencji dla T-wa Włosko-Amerykańskiego, mającego dotychczas formalny monopol. Skład taki miałby wiele szans powodzenia również ze względu na rozwój w ostatnich czasach komunikacji samochodowej. T-wa rumuńskie chciałyby podobny skład otworzyć, należałoby więc je uprzedzić, aby zapewnić pierwszeństwo nafcie polskiej.

Agencja nawiązała już stosunki z T-wem „Przybylski i Ska" w Gdańsku celem wprowadzenia węgla polskiego do portów Algieru. Czynione są również starania dla wprowadzenia na rynki Algeru polskiego cementu, na który przewiduje się znaczne zapotrzebowanie ze względu na roboty w portach Algeru i Oranu.

Drzewo polskie możnaby eksportować do Afryki północnej pod każdą postacią: drzewo budowlane (bale i deski sosnowe, jodłowe), drzewo meblowe (deski dębowe i blaty), drzewo do robót bednarskich (klepki), łaty i t. p. Agencja Konsularna interesuje się specjalnie eksportem mebli giętych i jest zdania, że zaraz po nadejściu próbek, oczekiwanych przez tamt. firmy zawarte zostaną liczne tranzakcje. Wartoby stworzyć konkurencję dla firm czeskosłowackich, które w tej gałęzi przemysłu prawie całkowicie opanowały rynek Algieru.

Na pierwszem miejscu stawia agencja stosunki handlowe Algeru z Górnym Śląskiem; Alger wzamian za swą rudę żelazną mógłby otrzymywać węgiel śląski oraz wyroby metalowe: szyny, blachę cynkową i t. p.

Wogóle, zdaniem Agencji, za podstawę stosunków handlowych należy przyjąć zasadę wzajemności: eksport fosfatów (z Algeru i Tunisu) powinienby się pokryć importem polskiego cukru i polskich produktów rolnych, eksport wełny — importem tkanin i t. p.

Agencja Konsularna jest w stałych stosunkach z organizacjami przemysłowemi Algeru, wszelkie materjały, otrzymywane z Polski rozsyła do 7 Izb Handlowych Afryki Północnej; za staraniem tejże Agencji przemysł Algeru wziął udział w III Targach Wschodnich we Lwowie.

—o—

STAŁA WYSTAWA POLSKICH PRÓBEK W ALGERZE. Z inicjatywy Agencji Konsularnej, która poczyniła w tym celu należne kroki wobec polskich Izb handlowych, organizuje się w Algerze stała Wystawa polskich próbek w lokalu Agencji. Próbki winny być wysłane do Algeru na koszt eksponujących, miejsce będzie zarezerwowane na warunkach wskazanych w cyrkularzu, rozesłanym do wszystkich polskich Izb Handlowych.

Agencja Konsularna podaje również projekt utworzenia stałej Wystawy próbek Algerskich w Warszawie, w lokalu Izby Handlowej Polsko-Francuskiej przy ul. Szkolnej Nr 10, na wzór Lwowa, gdzie próbki wystawione na III Targach Wschodnich pozostały jako stała wystawa przy Izbie Handlowej Polsko-Francuskiej we Lwowie.

Wystawa w La Plata

Jak już donosiliśmy, w miesiącu październiku 1924 r. odbędzie się w La Plata druga międzynarodowa **wystawa wzorów**, zorganizowana przez rząd prowincji Buenos Aires. Przygotowawcze prace organizacyjne są już w toku i pożądanem jest aby nie zabrakło tam i polskich wystawców. Wskutek słabego rozwoju przemysłu miejscowego dla importu do Argentyny wchodzą w rachubę bardzo liczne towary, a mianowicie: wyroby bawełniane, lniane i jutowe, wyroby skórzane (i galanterja), skóry lakierowane, skóry futrzane (z Rosji), galanterja włókiennicza, papierowa, metalowa, wyroby żelazne, stal, artykuły konstrukcyjne, maszyny (mają być zwolnione od cła), wyroby elektrotechniczne, chemiczne, kosmetyczne i perfumerja, cement (polski był dostarczany przez Anglików), wyroby drzewne, meble, zabawki, szkło, naczynia emaljowane, a nawet (na razie) nafta i jej produkty.

Wobec olbrzymiej przyszłości tego kraju, pożądanem jest zainteresowanie nim naszych kupców i przemysłowców. Bliższych informacyi o wystawie udziela Konsulat Generalny RP w Buenos Aires oraz p. Louis R. Papronik, Szef Biura publikacji przez Min. Robót Publ. w La Plata prow. Buenos Aires. Ceny miejsc w hali wystawowej wynoszą: 25 pesów za m^2, instalacje na placu wystawowym 7 pesów, stoły i szafy od 5 pesów za cały czas trwania wystawy. W razie gdyby która z organizacyj centralnych przemysłu podjęła inicjatywę w celu zorganizowania polskiego działu na wystawie, Ministerstwo przy współudziale Konsula Gen. Argentyny zajmie się uzyskaniem miejsca i wszelkich możliwych udogodnień.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

ZAWIADOMIENIE.

„ZIARNO"
MŁYN WALCOWY S. A.
w Podgórzu—Zabłociu.

ZAWIADAMIA 228

że w ostatnich dniach uruchomiony został pszenny oddział młyna, tak że obecnie wymiela się mąkę żytnią i pszenną najprzedniejszej jakości. Sprzedaż wagonowa i częściowa. — Zamienia się żyto, pszenicę na mąkę. — Najnowsze urządzenie jako ostatni wyraz techniki pozwala na wymiał mąki najpiękniejszej i najlepszego gatunku, otrąb żytnich i pszennych. — Własny tor przemysłowy. — Telefon 1k5. Telefon 1115.

Najlepszy węgiel opałowy dąbrowiecki
z kopalni „Flora"
sprzedaje detailicznie po cenach kopalnianych z dostawą do piwnicy ze składu przy stacji Grzegórzki (koło III. mostu) 354

„Żegluga Polska" S. A.
Kraków, Rynek L. 19, telef. 462.

Potrzeba chłopców i kobiet
do roznoszenia gazet. Zgłaszać się w Admin. „Kurjera Wieczornego", Dunajewskiego 5.



Używaj „OJA" MYDŁO cudowne i
Używaj „OJA" KREM wiosny

przez kilka dni regularnie, a przekonasz się czemu tysiące kobiet w całym świecie używa je stale.

„OJA" mydło cudowne (Savon miraculeux) jedyne mydło przetłuszczone w formie pasty z domieszką najdelikatniejszej mączki marmurowej powoduje przy myciu twarzy najlepszy masaż, usuwając: wągry, piegi, zatłuszczenia i plamy skórne. Po masażu używany „Oja" krem wiosny czyni cerę gładką jak jedwab.

Wszędzie do nabycia. Wszędzie do nabycia

Reprezentacja na Polskę:
LAX I SYN, Kraków, Zwierzynieckа L. 6.
Telefon 4332.

Materjały elektrotechniczne
dostarcza 179
Biuro elektrotechniczne
HEFFNER i BERGER
Kraków, ul. Szewska 18.
Telefon 4153.
Wyłączne zastępstwo na Polskę Fabryki wyłączników dźwigniowych „HANSA" Hamburg.

Magazyn nowości S. HABER
Kraków, ul. Sienna 14, tel. 35-13, poleca najnowsze rzeczy na sezon obecny. Obuwie, kapelusze, bielizna, piżamy, skarpetki, szale, krawaty i t. p. 257

NA RATY!!
Ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary, z własnej lub dostarczonej materji poleca Józef KUMALA, Kraków, Szczepańska 11. Pierwszorzędne siły fachowe. Ceny przystępne. 151

Żądać wszędzie Kurjera Wieczornego

I-sza Krakowska Fabryka Kapeluszy
SAMUEL WIENER
STRADOM 5
Skład wszelkich towarów modnych
poleca swój bogaty wybór kapeluszy w najświeższych fasonach, tudzież aksamitów, jedwabiów, wstążek oraz wszelkich innych artykułów w zakres modniarstwa wchodzących po cenach znacznie zniżonych.
Dla urzędniczek ceny kapeluszy o 50% zniżone! 331
Korzystajcie póki zapas starczy!

Węgiel górnośląski i dąbrowiecki
wagonami i galarami po cenach kopalnianych dostarcza
„Żegluga Polska" S. A.
Oddział Węglowy
Kraków, Rynek 19. Tel. 462.
Poważnym odbiorcom udziela się wygodnych kredytów.
Dostawa natychmiastowa
355 Na żądanie szczegółowe oferty.

Powszechny Bank Związkowy
w Polsce S. A.

Stosownie do postanowienia Ministra Skarbu oraz Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 14 grudnia b. r. L. D. K. 8255/III ogłoszonego w Monitorze Polskim z dnia 3 stycznia b. r. poz. 7. przystępuje Rada Zawiadowcza do podwyższenia kapitału zakładowego

z 1.000.000.000 Mkp. na Mkp. 3.000.000.000

przez wyłożenie do subskrypcji 400.000.— sztuk akcyj wartości nominalnej po 5.000 Mp. z prawem do dywidendy od dnia 1 stycznia 1924 pod następującymi warunkami:

1) Dotychczasowym akcjonarjuszom przyznaje się prawo pierwszeństwa nabycia nowych akcyj w stosunku jednej nowej akcji na jedną starą akcję.

2) Akcjonarjusze chcący skorzystać z prawa poboru mają w terminie do dni 30 od dnia niniejszego ogłoszenia pod rygorem utraty tego prawa zgłosić wykonanie przysługującego im prawa poboru i jednocześnie złożyć w całości gotówkę ustaloną przez Radę Zawiadowczą cenę emisyjną w kwocie 4.40 złotych polskich równych 4.40 franków złotych w markach polskich, po kursie giełdy Warszawskiej wraz z 10% odsetkami od dnia niniejszego ogłoszenia i podatkiem od emisji.

3) Na akcje pozostałe po wykonaniu prawa poboru przyjmuje się zgłoszenia w drodze wolnej subskrypcji. Rozdziału tych akcyj dokona Dyrekcja po zamknięciu subskrypcji według swego uznania.

Zgłoszeń na te akcje należy dokonać do dnia 15 kwietnia 1924 włącznie za jednoczesnem złożeniem w całości w gotówce ceny emisyjnej w wysokości w ustępie 2 wymienionej.

Subskrybentom, których zgłoszenia dokonane poza prawem poboru nie zostaną uwzględnione, zwróci się wpłacone kwoty wraz z 10% odsetkami od dnia wpłaty.

Akcje nowej emisji zrównane będą pod względem praw z akcjami em. I. z chwilą wpisania podwyższenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego i uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia 1 stycznia 1924.

4) Zgłoszenia prawa poboru i wpłaty na nowe akcje przyjmują: Powszechny Bank Związkowy we Lwowie i Warszawie dalej Oddziały tegoż Banku w Krakowie, Bielsku-Białej, Cieszynie, Tarnowie, Przemyślu, Drohobyczu i Stanisławowie, oraz Wiedeński Bank Związkowy we Wiedniu.

Powszechny Bank Związkowy w Polsce S. A.

Emanuel Teufel
Kraków, ulica Starowiślna L. 52.
Telefon Nr. 1309.
Komisowy skład nafty rafinerji
VACUUM OIL COMPANY S. A.
w Czechowicach

Żądajcie wszędzie Kurjera Wieczornego

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego". Z Drukarni Ludowej w Krakowie. (Telefon 1310).